



W szponach rugby



RUGBY XV

MEN'S CHAMPIONSHIP

2023

Polska – Belgia

mecz Rugby Europe Championship

Gdynia, 18.02.2023

opracowanie:

Grzegorz Bednarczyk – www.wszponachrugby.pl



Przed meczem

Rok temu świeżo ustanowiony Puchar gen. Stanisława Maczka pozostał w Brukseli – ponieśliśmy bardzo dotkliwą porażkę w meczu Rugby Europe Trophy, gubiąc się przy niemal każdej szybszej akcji Belgów. Mimo to zarówno oni, jak i my awansowaliśmy do Rugby Europe Championship i w sobotę przyjdzie nam zmierzyć się ponownie.

I dla nas i dla Belgów to pierwszy mecz w tej rywalizacji z realną szansą na zwycięstwo. To także początek walki o miejsca 5–8 w turnieju, kluczowej dla utrzymania się na tym poziomie. Oczywiście, ten mecz bezpośredniego przełożenia na ewentualny spadek może nie mieć – po pierwsze, do klasyfikacji decydującej o spadku będą liczone dwie edycje REC, po drugie, zadecyduje tak naprawdę tylko o tym, z jakim przeciwnikiem i gdzie spotkamy się w półfinale za dwa tygodnie. Ale to ostatnie może mieć duże znaczenie

– jest różnica pomiędzy wyjazdem do Holandii (z którą ostatnio przegrywamy, choć całkiem miło wspominaliśmy wietrzny mecz z Amsterdamu sprzed trzech lat) i meczem u siebie z Niemcami (których przecież rok temu w Gdyni pokonaliśmy). Wygrana z Belgią da nam większe szanse na wygraną w półfinale, a ta oznaczałaby minimum 6. miejsce w turnieju, bardzo dobre z naszej perspektywy.

Łatwo jednak nie będzie. Co prawda w domowych spotkaniach z Belgami zwykle wygrywaliśmy, jednak ostatnie takie zwycięstwo odnieśliśmy w innej rugbyowej epoce, przed dwunastu laty, a potem nawet i w Warszawie poznaliśmy gorzkie porażki. Belgowie może

nie mają graczy trafiających na pierwsze strony rugbyowych mediów na świecie, ale mają solidny skład, z którego wielu zawodników gra we Francji, a ci, którzy pozostają w kraju, mają ostatnio szansę na zawodowe granie w ekipie Brussels Devils, występującej z Rugby Europe Super Cup. Co prawda w tych rozgrywkach głównie przegrywają, ale przeciwnicy są bez wyjątku z wyższej półki, a dla młodych (bo tu grają właśnie głównie młodzi) to doskonała okazja do ogrywania się, wyższy poziom na treningach i nieocenione lekcje rugby.

Co prawda Belgowie stracili ze składu doświadczonych Maxime'a Jadot i Thomasa Diensta, ale na ten mecz dołączyła do nich legenda belgijskiego rugby: Alan Williams, chyba najskuteczniejszy zawodnik w historii ich reprezentacji.

Biorąc pod uwagę ostatnie nasze wyniki (w tym ten sprzed roku), występy Devils w Super Cup, ranking World

Rugby, a także trenera z wysokiej półki (choć tylko z kilkutygodniowym stażem w Belgii) – to w tym meczu większą szansę na wygraną mają nasi rywale. Jednak gramy u siebie, po niezwyklej dla naszej reprezentacji długim zgrupowaniu, a na mecz z Belgią wracają do składu nasi gracze z Francji – więc tym razem w przypadku porażki nie będzie można po prostu się cieszyć z dobrej postawy i dobrej lekcji rugby, jak po meczu z Rumunią. Tu przegrana będzie po prostu przegrana, przykrą i bolesną, niezależnie od rozmiaru. Dlatego trzeba walczyć tylko o zwycięstwo.



Puchar Generała Stanisława Maczka, fot. Wojciech Szymański/PZR

Kalendarz i tabele sezonu 2023 REC

Grupa A

5.02, 10:00	Tbilisi	Gruzja	75:12	Niemcy
5.02, 12:45	Madryt	Hiszpania	28:20	Holandia
11.02, 13:15	Amsterdam	Holandia	8:40	Gruzja
11.02, 14:30	Heidelberg	Niemcy	14:32	Hiszpania
18.02, 13:15	Neckarsulm	Niemcy		Holandia
18.02, 19:00	Torrelavega	Hiszpania		Gruzja

Poz.	Drużyna	Zwycięstwa	Remisy	Porażki	Punkty	Przyłożenia	Bonusy	Punkty
1	Gruzja	2	0	0	115:20	17:3	2	10
2	Hiszpania	2	0	0	60:34	8:3	1	9
3	Holandia	0	0	2	28:68	3:9	0	0
4	Niemcy	0	0	2	26:107	3:16	0	0

Grupa B

4.02, 13:00	Bukareszt	Rumunia	67:27	Polska
4.02, 20:00	Lizbona	Portugalia	54:17	Belgia
11.02, 11:45	Gdynia	Polska	3:65	Portugalia
11.02, 18:30	Bruksela	Belgia	5:56	Rumunia
18.02, 21:15	Gdynia	Polska		Belgia
19.02, 16:00	Lizbona	Portugalia		Rumunia

Poz.	Drużyna	Zwycięstwa	Remisy	Porażki	Punkty	Przyłożenia	Bonusy	Punkty
1	Portugalia	2	0	0	119:20	19:2	2	10
2	Rumunia	2	0	0	123:32	19:4	2	10
3	Belgia	0	0	2	22:110	3:16	0	0
4	Polska	0	0	2	30:132	3:22	0	0

Faza play-off

4/5.03	mecze półfinałowe
18.03	mecze finałowe

Najskuteczniejsi

Punkty

1	Luka Matkawa	Gruzja	29
2	Taylor Gontineac	Rumunia	25
	Rodrigo Marta	Portugalia	25
	Vincent Pinto	Portugalia	25
5	Ionel Melinte	Rumunia	22
6	Nuno Sousa Guedes	Portugalia	19

Przyłożenia

1	Taylor Gontineac	Rumunia	5
	Rodrigo Marta	Portugalia	5
	Vincent Pinto	Portugalia	5
4	Giorgi Cuckiridze	Gruzja	3
	Akaki Tabucadze	Gruzja	3
	Cristi Chirică	Rumunia	2

Rugby w Belgii

Belgijska federacja rugby powstała w 1931, a w 1934 należała do założycieli FIRA. Belgia wystartowała też w jednym z trzech turniejów o mistrzostwo Europy, które FIRA zorganizowała przed wojną. W powojennych rozgrywkach uczestniczyła niemal nieprzerwanie, choć bez sukcesów. W latach 2013–2014 brała udział w Rugby Europe Championship przez dwa sezony, kolejne cztery spędziła na tym poziomie w latach 2017–2020. Najlepszy wynik, czwarte miejsce, osiągnęła w 2018, przede wszystkim jednak dzięki temu, że spotkała ich najłagodniejsza kara spośród tych nałożonych na trzy ekipy za udział nieuprawnionych zawodników. Ostatni sezon spędziła razem z nami na poziomie Trophy.

Być może najważniejszym wkładem Belgów w światowe rugby są dwie osoby. Pierwszą z nich był John Raphael, który tu się urodził i tu zginął podczas I wojny światowej, a w międzyczasie grał dla reprezentacji Anglii i był kapitanem „Lwów” w 1910 w Argentynie. Drugą z tych postaci jest Jacques Rogge, który nie tylko grał w reprezentacji Belgii, ale też szefował MKOl – i właśnie za jego kadencji rugby 7 włączono w poczet dyscyplin olimpijskich.

Rozgrywki ligowe o mistrzostwo Belgii zainaugurowano jeszcze przed II wojną światową, w 1937, a zwycięzcą został British Sport Club z Antwerpii. W trzeciej edycji, w 1939, pierwszy raz zwyciężył Anderlecht. Co prawda zaraz potem wojna uniemożliwiła kontynuację rozgrywek, ale gdy w 1946 ponownie przystąpiono do gry, Anderlecht zdobył 11 kolejnych tytułów mistrzowskich. W sumie klub z Brukseli zdobył ich 20 i jest rekordzistą Belgii pod tym względem – jednak po ostatni taki triumf sięgnął niemal pół wieku temu. W okresie powojennym nie zawsze organizowano odrębne rozgrywki belgijskie – w latach 1947–1963 zdarzyło się sześć sezonów, gdy belgijskie kluby uczestniczyły w regionalnych rozgrywkach francuskich. Tytuł mistrza Belgii otrzymywała wówczas po prostu najwyższej sklasyfikowana w nich drużyna belgijska. W latach 70. i 80. w lidze dominowały ekipy ASUB Waterloo i Coq Mosan, w kolejnych dwóch dekadach natomiast Boitsfort (w ciągu 21 sezonów triumfował 16-krotnie). W ostatnich sezonach urozmaicenia jest więcej, a ostatnie dwa tytuły (swoją drogą, pierwsze w historii klubu) zdobyła drużyna La Hulpe.

Federacja belgijska organizuje rozgrywki centralne na trzech poziomach, a poniżej są rozgrywki organizowane przez dwie federacje regionalne: flandryjską (RV) i walońską (a właściwie, jak sami określają się w nazwie, „frankofońską” – LBFR). Przynależność klubu do federacji zależy od tego, czy uczestniczy w rozgrywkach na poziomie krajowym, czy regionalnym, przy czym jeśli w klubie część drużyn uczestniczy w jednych, a część w drugich – klub należy do obu federacji, krajowej i lokalnej. Swojej federacji lokalnej nie ma tylko Bruksela, trzeci region Belgii – kluby z tego miasta, które nie mieszczą się w trzech głównych poziomach rozgrywek uczestniczą w ligach walońskich. Warto zwrócić uwagę na fakt, że kluby z trzech najwyższych poziomów ligowych mają także drużyny rezerwowe, które uczestniczą w równoległych rozgrywkach rezerw (skład każdej ligi rezerw jest identyczny z ligą drużyn głównych).

W wyniku pandemii w zapomnienie poszedł Benecup czyli rozgrywki między klubami z Belgii i Holandii, były też pomysły zorganizowania Beneleague, czyli wspólnej ligi dla drużyn z tych krajów. Jednak po pandemii Belgowie mogą cieszyć się z udziału drużyny Brussels Devils w Rugby Europe Super Cup (póki co w dwóch sezonach dwie wygrane, obie nad rywalami z Holandii).

Aktualna tabela D1

Poz.	Drużyna	M.	Pkt.
1	Dendermondse RC	12	57
2	RC Soignies	12	46
3	RC La Hulpe	12	42
4	ASUB Waterloo	12	38
5	Royal Kituro RC	12	29
6	Coq Mosan	12	25
7	Boitsfort RC	12	21
8	RC Frameries	12	18
9	Rugby Ottignies Club	11	12
10	RFC Liégeois	11	0

Ostatnie finały D1

Sezon	Zwycięzca	Wynik	Przegraný
2021/22	RC La Hulpe	38:24	RC Soignies
2018/19	RC La Hulpe	18:13	RC Soignies
2017/18	Dendermondse RC	13:6	RC La Hulpe
2016/17	Dendermondse RC	19:16	RC Soignies
2015/16	Dendermondse RC	28:17	ASUB Waterloo
2014/15	Royal Kituro RC	9:0	RC Soignies
2013/14	ASUB Waterloo	15:9	Boitsfort RC
2012/13	ASUB Waterloo	28:15	Dendermondse RC
2011/12	Dendermondse RC	20:6	Royal Kituro RC
2010/11	Royal Kituro RC	13:8	Boitsfort RC

Ostatnie mecze Belgii

Data	Miejsce	Rozgrywki	Przeciwnik	Wynik
29.05.2021	Waterloo	REIC	Holandia	21:23

Na boisku w belgijskim Waterloo rozegrano wreszcie ostatni rugbyowy akcent sezonu 2019/2020 – niezwykle spóźniony baraż pomiędzy ostatnią drużyną Rugby Europe Championship – Belgią – i zwycięzcą Rugby Europe Trophy – Holandią. Stawką było miejsce w obecnym i przyszłym sezonie REC (po tym sezonie nikt nie spadnie, bo RET przecież odwołano) i zarazem możliwość walki o awans na Puchar Świata 2023.

Przeciwnicy postawili na dwa zupełnie odmienne style gry. Belgowie grali siłowo, dominowali zwłaszcza w maulach, choć młyny kończyły się już różnie. Holendrzy postawili na szybszą grę podaniami. W pierwszej połowie górą byli goście, którzy prowadzili 10:0 (przyłożenie po szybkiej akcji świetnie wyprowadzonej z własnej połowy przez Siema Noormana). Na początku drugiej połowy dorzucili kolejne trzy punkty, ale siła Belgów zaczynała robić swoje. Dwoma przyłożeniami po walce przy linii pola punktowego wyszli na jednopunktowe prowadzenie. Stracili je po pięknym przeboju holenderskiego środkowego, ale na pięć minut przed końcem odzyskali po kolejnym maulu. Belgia prowadziła 21:20, ale David Weersma dostał piątą szansę w meczu z karnego i mimo dalekiego dystansu i dwóch wcześniejszych pudeł z mniejszej odległości, trafił i dał Holendrom zwycięstwo 23:21 (łącznie zdobył 18 punktów – przyłożenie, dwa podwyższenia i trzy karne). Wygrała drużyna grająca ładniejsze rugby.

Holendrzy wracają na najwyższy poziom rozgrywek Rugby Europe po 19 latach (w 2002 spadli z ówczesnej pierwszej dywizji Pucharu Narodów Europy) i pod koniec czerwca mają stawić czoła Gruzji, a Belgowie będą mierzyć się w kolejnym sezonie z nami.

13.11.2021	Bruksela	tow.	Kanada	0:24
------------	----------	------	---------------	------

Belgia uległa Kanadzie 0:24, i to pomimo gry w 14 przez 3/4 meczu po czerwonej kartce dla jednego z Kanadyjczyków w pierwszej połowie, a w drugiej połowie nawet w 13 przez 10 minut; w składzie Belgii duża grupa debutantów, za to brak wielu najlepszych graczy; u Kanadyjczyków to zwycięstwo może odrobinę podbuduje nadwyrężone morale.

19.02.2022	Heidelberg	REIC	Niemcy	33:26
------------	------------	------	---------------	-------

A Belgowie wybiegli na boisko pierwszy raz w tym sezonie. Tydzień temu obdarowani walkowerem za mecz z Ukrainą, tym razem stoczyli ciężki, wyjazdowy bój z Niemcami. To gospodarze zdobyli pierwsze punkty w meczu, ale Belgowie po pierwszym przyłożeniu wyszli na prowadzenie i wydawało się, że go już nie oddadzą. Niemcy, owszem, długimi okresami przebywali na połowie rywali, niekiedy ładnie i szybko rozprowadzali piłkę w ataku, ale nie potrafili przerwać obrony gości i trzykrotnie kończyli 3 punktami z karnego. Sytuacja zmieniła się pod koniec pierwszej połowy, gdy przy stanie 9:14 przechwył Henricka Heesa i bardzo przytomna, szybka akcja, dały im prowadzenie 16:14. Nie cieszyli się nim długo, Belgowie jeszcze przed przerwą kolejny raz przyłożyli i schodzili na przerwę z przewagą 19:16. Drugą połowę zaczęli od czwartego przyłożenia, ale Niemcy zdołali odpowiedzieć tym samym i ponownie zredukowali stratę do 3 punktów. Na kwadrans przed końcem gospodarze znaleźli się w osłabieniu po żółtej kartce, na dodatek z rywalami na linii 5 m i Belgowie niemal natychmiast zdobyli swoje piąte przyłożenie. Niemcy walczyli do końca. W ostatniej akcji wywalczyli karnego, który zamienili na skuteczny kop na słupy, ratując defensywny punkt bonusowy. Przegrali 26:33, a bonus (tyle że ofensywny) wywalczyli też Belgowie – w przyłożeniach wygrali 5:2.

12.03.2022	Genewa	REIC	Szwajcaria	18:22
------------	--------	------	-------------------	-------

Na naszym poziomie, czyli w Rugby Europe Trophy, mieliśmy niespodziankę: faworyzowani Belgowie przegrali pod Genewą ze Szwajcarią, dla której to było pierwsze zwycięstwo w tej edycji rozgrywek. Szwajcarzy już po pięciu minutach mieli na koncie przyłożenie, a schodząc na przerwę wygrywali 10:6 – zasłużenie, bo w pierwszej połowie prezentowali się całkiem nieźle i mieli więcej okazji od rywali. W drugiej połowie powiększali prowadzenie dzięki karnym: dość szybko zrobiło się 16:6, a po 20 minutach – 19:6. Wtedy transmisję ucięło, a ponoć belgijscy kibice mogą żałować, bo w ostatnim kwadransie ich kadra wreszcie się przebudziła. Było za późno, aby wygrać, ale wywalczyła bonus defensywny – Szwajcarzy wygrali 22:18. Belgowie porażkę mogą usprawiedliwiać brakiem kilku podstawowych zawodników. Jak będzie jednak za tydzień w Brukseli?

19.03.2022	Bruksela	REIC	Polska	41:11
------------	----------	------	--------	-------

Rugbowym wydarzeniem weekendu był dla nas mecz reprezentacji Polski w ramach Rugby Europe Trophy z Belgią. Graliśmy w Brukseli z faworytami naszej grupy, którzy jednak tydzień temu zanotowali potknięcie w spotkaniu ze Szwajcarią. Mecz miał dodatkową stawkę – postanowiono ustanowić nowe przechodnie trofeum mające dodać smaczku naszym pojedynkom z Belgami w postaci pucharu upamiętniającego generała Stanisława Maczka (wszak niezwykle zasłużonego przy wyzwaniu Belgii).

Na zgrupowanie naszej kadry przyjechało ponad 30 zawodników, w tym także i tych z Francji, z których zwalnianiem z klubów bywa różnie. W składzie kadry (opublikowanym już po rozpoczęciu zgrupowania) pojawiło się ciekawe nowe nazwisko – Amidou Marciniek z grającego w Pro D2 Rouen-Normandie – jednak ostatecznie zawodnik ten nie pojawił się na zgrupowaniu. Skład meczowy nieco zaskoczył. Brakło w nim Daniela Gduli (covid) czy Mateusza Bartoszka. W podstawowej piątce znalazł się za to debiutant Łukasz Korneć, dawno niewidziani w kadrze Ronan Seydak i Aleksander Nowicki, wrócił do składu Michał Haznar. Na ławce rezerwowych m.in. Sweetman i Loboda, którzy debiutowali z Czechami, a w składzie swoich klubów jakoś ich nie widać. Zresztą, w składzie meczowym było kilku graczy, którym daleko było od rytmu meczowego.

Mecz zaczęliśmy z dużym animuszem, a Wojciech Piotrowicz (jego pierwszy mecz na wiosnę) dał nam prowadzenie 3:0. Mieliśmy długimi fragmentami przewagę, rozgrywaliśmy piłkę na połowie rywala, nic jednak z tego nie wynikało – Belgowie skutecznie nas zatrzymywali, a sami bezlitośnie wykorzystywali błędy. Najpierw Dawid Plichta na ich połowie podał prosto w ręce rywala i gospodarze przeprowadzili błyskawiczną akcję przez całe boisko. Straciliśmy nie tylko przyłożenie, ale i Wojciecha Piotrowicza, który doznał kontuzji. Kolejna wpadka przytrafiła się Plichtce na własnej połowie: jego kop został nakryty i straciliśmy drugie przyłożenie. Belgowie dorzucili w pierwszej połowie jeszcze trzecie po kolejnej szybkiej akcji wyprowadzonej z własnej połowy i do przerwy prowadzili 22:6 (choć w samej końcówce na dłużej zadomowiliśmy się na ich 5 m, a do tego jeden z ich graczy zobaczył żółtą kartkę).

Druga połowa wyglądała podobnie – mieliśmy piłkę w ręku, próbowaliśmy atakować (mnóstwo przegrupowań), a potem szybki atak Belgów i było już 27:6. Co prawda wtedy wreszcie odpowiedzieliśmy (po młynie szybka, szeroka piłka Jędrzeja Nowickiego na skrzydło i przyłożenie debiutanta, Łukasza Kornecia), ale na tym nasze zdobycze się skończyły. Co prawda wciąż atakowaliśmy, cisnęliśmy Belgów, ale nie mogliśmy się przebić przez ich obronę. A w końcówce, gdy graliśmy w osłabieniu po żółtej kartce George'a Sweetmana, gospodarze dobili nas dwoma przyłożeniami – drugie z nich znowu po szybkiej akcji przez całe boisko, przy której nasi się pogubili. Wynik końcowy to 41:11 dla Belgii, dla nas bardzo bolesny.

Mieliśmy w tym meczu dobre momenty (jeśli za takie uznać chwile, gdy mieliśmy piłkę w ręku na połowie rywala), ale brakowało kropek nad i, a sporo było błędów. Gdy Belgowie (grający zdaje się w nieco mocniejszym składzie, niż tydzień temu przeciw Szwajcarii) ruszali z szybkimi akcjami (pięć ze swoich sześciu przyłożeń zdobyli w ten sposób), nie potrafiliśmy się im przeciwstawić.

26.03.2022	Szawle	tow.	Litwa	29:17
------------	--------	------	-------	-------

Za nami przedostatni w tym sezonie mecz Rugby Europe Trophy – pomiędzy Litwą i Belgią. Przed weekendem rozstrzygnięto przy „zielonym stoliku” dwa spotkania z udziałem reprezentacji Ukrainy, które miały kończyć sezon – nasi sąsiedzi oczywiście w obecnej sytuacji nie są w stanie kontynuować rozgrywek, więc Szwajcarii i Niemcom przyznano zgodnie z oczekiwaniami po pięć punktów. W sobotnim meczu Belgowie mogli zwycięstwem przypieczętować swój triumf w RET, a Litwini – zachować szansę na awans. Swój cel osiągnęli goście, a Litwini ponieśli trzecią porażkę w sezonie.

Litwini w porównaniu do jesieni byli wzmocnieni wracającym kapitanem drużyny, a także naturalizowanym nabytkiem z Fédérale 1, pochodzącym z Argentyny obrońcą Pedro Soto. Z kolei Belgowie na boisku pojawili się w składzie nieco słabszym niż przeciwko Polsce, z kilkoma debiutantami. Litwini wykorzystali w pierwszej połowie silny wiatr wiejący na ich korzyść i po czterech karnych Soto (u którego było jednak widać brak zgrania z drużyną) prowadzili 12:7. Po przerwie, gdy grali pod wiatr, nie było już tak różowo – Belgowie zdobyli trzy kolejne przyłożenia, i choć Litwini wreszcie odpowiedzieli tym samym, ostatecznie przegrali 17:29. W przyłożeniach było 1:4, więc Belgowie zdobyli też punkt bonusowy.

2.07.2022	Halifax	tow.	Kanada	0:45
-----------	---------	------	--------	------

Poza tym Kanada rozgromiła Belgię 45:0 (błyszczą szczególnie obrońca gospodarzy, Cooper Coats).

4.02.2023	Lizbona	REIC	Portugalia	17:54
-----------	---------	------	-------------------	-------

W drugim meczu naszej grupy Portugalia grała z Belgią i tu też niespodzianki nie było: Portugalczycy wygrali 54:17. Podobnie jak w Bukareszcie – po 20 minutach gospodarze mieli na koncie 4 przyłożenia i prowadzili 26:0. Co prawda Belgowie pod koniec pierwszej połowy zdobyli 10 punktów, jednak po przerwie znów dominowali gospodarze, którzy dorzucili do swego dorobku kolejne cztery przyłożenia i pozwolili rywalom na odpowiedź dopiero pod koniec meczu. A dodajmy, że w składzie gospodarzy brakło jednej z ich gwiazd – Raffaele Stortiego.

11.02.2023	Bruksela	REIC	Rumunia	5:56
------------	----------	------	----------------	------

W drugim meczu naszej grupy Belgowie mierzyli się z Rumunią, która straciła po meczu z Polską m.in. swego kapitana Michai Macovei, a do pierwszego składu wskoczył świetny przed tygodniem Hinckley Vaovasa. Rumuni dość szybko wypracowali sobie spokojną przewagę – nieco ponad pół godziny zajęło im zdobycie trzech przyłożeń i wyjście na prowadzenie 21:0. Co prawda Belgowie zmniejszyli straty przed gwizdkiem kończącym pierwszą część spotkania, ale w drugiej połowie Rumuni dorzucili do swego dorobku jeszcze pięć przyłożeń i wygrali 56:5. Zwraca uwagę hat-trick Taylora Gontineaca i komplet podwyższeń Ionela Melinte – zdobył w ten sposób 14 punktów.

Uwaga: powyższe opisy spotkań są zaczerpnięte z cotygodniowych newsletterów ze strony „W szponach rugby”. Stąd często odrobinę zwodzące stylistyczne nawiązania do wcześniejszych lub dalszych fragmentów cotygodniowych tekstów.

Poprzednie mecze Polski z Belgią

Data	Miejsce	Wynik	Punkty dla Polski
14.05.1959	Chorzów	6:0	Zdzisław Koniarz 3, Wiesław Żurawski 3
14.05.1960	Gandawa	10:3	Leon Dzieruń 4, Andrzej Niedzielski 3, Andrzej Radwan-Wiński 3
22.05.1979	Bruksela	26:0	Jerzy Jabłoński 10, Kazimierz Matczak 8, Jerzy Milart 4, Kazimierz Zaniewski 4
29.10.1989	Madryt	25:23	Sławomir Barwiak 4, Grzegorz Gąsiorowski 4, Sylwester Hodura 4, Piotr Schwichtenberg 4, Jakub Szymański 4, Jarosław Hodura 3, Sławomir Jamka 2
27.10.1990	Liège	15:12	Jarosław Sikorski 7, Robert Barneta 4, Stanisław Więciorek 4
12.10.1991	Lublin	16:16	Jarosław Hodura 12, Sławomir Jamka 4
15.10.1994	Siedlce	50:13	Janusz Urbanowicz 15, Maciej Stachura 10, Waldemar Schwichtenberg 10, Stanisław Więciorek 10, Sylwester Hodura 5
28.10.1995	Łódź	30:10	Bogdan Wróbel 15, Jacek Grebasz 5, Dariusz Marciniak 5, Tomasz Sokołowski 5
28.03.1998	Gdynia	30:10	Marcin Szymański 15, Jacek Grebasz 5, Marek Janulewicz 5, Robert Szewczuk 5
17.10.1999	Bruksela	43:14	Janusz Urbanowicz 11, Dariusz Komisarczuk 10, Paweł Lipkowski 10, Zbigniew Mroch 5, Stanisław Więciorek 5, Robert Rogowski 2
30.05.2009	Warszawa	14:3	Dawid Banaszek 9, Krzysztof Hotowski 5
24.04.2010	Bruksela	8:29	Cédric Vaissière 5, Dawid Popławski 3
12.03.2011	Gdynia	28:21	David Chartier 18, Donald Gargasson 5, Cédric Vaissière 5
07.04.2012	Bruksela	13:20	Léandre Billaud 8, Merab Gabunia 5
18.04.2015	Bruksela	23:53	Dawid Banaszek 10, Mateusz Bartoszek 5, Patryk Reksulak 5, Dawid Popławski 3
19.03.2016	Warszawa	11:21	Tomasz Gasik 11
19.03.2022	Bruksela	11:41	Łukasz Korneć 5, Ross Cooke 3, Wojciech Piotrowicz 3

Skład Polski

Pozycja	Imię i nazwisko	Rok urodzenia	Klub	Występy (punkty)	Debiut
1	Thomas Fidler	1986	Ogniwo Sopot	12 (10)	2.11.2019 Niemcy
2	Grzegorz Buczek	1986	Lechia Gdańsk	26 (15)	29.10.2013 Madagaskar
3	Zenon Szwagrzak	1990	Selkirk RFC (Szkocja)	1	29.02.2020 Holandia
4	Michał Krużycki	1987	Lechia Gdańsk	36 (15)	5.05.2007 Łotwa
5	Mateusz Bartoszek	1990	RC Bassin d'Arcachon (Francja)	38 (20)	25.10.2009 Czechy
6	Jan Cal	1988	Up Fitness Skra Warszawa	9 (5)	2.11.2019 Niemcy
7	Aleksander Nowicki	1992	RC Hyères Carqueiranne La Crau (Francja)	14 (5)	7.04.2012 Belgia
8	Piotr Zeszutek (K)	1991	Ogniwo Sopot	29 (60)	13.04.2013 Mołdawia
9	Dawid Plichta	1994	Orkan Sochaczew	25 (5)	12.09.2015 Szwecja
10	Jędrzej Nowicki	1996	CA Pontarlier (Francja)	10 (29)	28.10.2017 Czechy
11	Robert Wójtowicz	1997	Lechia Gdańsk	1	4.02.2023 Rumunia
12	Peter Hudson-Kowalewicz	2002	Bishop Burton College (Anglia)	2 (5)	4.02.2023 Rumunia
13	Grzegorz Szczepański	1995	Edach Budowlani Lublin	17	18.03.2017 Mołdawia
14	Ross Cooke	1993	Tynedale RFC (Anglia)	12 (13)	23.03.2019 Szwajcaria
15	Wojciech Piotrowicz	1990	Ogniwo Sopot	21 (121)	20.11.2010 Niemcy
Rezerwowi					
16	Kamil Bobryk	1984	CS Vienne (Francja)	49 (15)	6.11.2004 Malta
17	Jake Wiśniewski	2004	Cross Keys RFC (Walia)	2	4.02.2023 Rumunia
18	Craig Bachurzewski	1992	Alnwick RFC	17 (5)	13.04.2013 Mołdawia
19	Siokihava Taufui Halaifonua	1995	Up Fitness Skra Warszawa	7 (10)	11.09.2021 Węgry
20	Kacper Palamarczuk	2002	Westport RFC (Irlandia)	3	9.04.2022 Litwa
21	Max Loboda	2001	Preston Grasshoppers RFC (Anglia)	4	19.02.2022 Czechy
22	Mateusz Plichta	1997	Ogniwo Sopot	18 (10)	18.02.2017 Portugalia
23	Dominik Morycki	2001	Enniscorthy RFC (Irlandia)	2	4.02.2023 Rumunia

Trener: **Chris Hitt** – ur. 1989, absolwent University of South Wales, pełnił różne funkcje w Welsh Rugby Union związane z rozwojem rugby, a także trenował siódemkowy zespół Samurais. Od 2018 współpracował z reprezentacją Polski, w 2019 został trenerem młyna reprezentacji Niemiec. Powołany na stanowisko trenera reprezentacji Polski na początku 2021, poprowadził ją w siedmiu spotkaniach, z czego sześciu wygranych.

Sędziowie

Iñigo Atorrasagasti (główny), Jon Ibisate i Pablo Pascual (bocznicy) – wszyscy z Hiszpanii.

Skład Belgii

Pozycja	Imię i nazwisko	Rok urodzenia	Klub	Występy (punkty)	Debiut
1	Romain Pinte	1991	Rugby Ottignies Club	9	18.11.2017 Brazylia
2	Alexis Cuffolo	1991	Union Barbezieux Jonzac (Francja)	29	25.02.2012 Holandia
3	Jean-Sébastien De Halleux		RC La Hulpe	---	---
4	Chris Baudry	1996	Stade Nantais (Francja)	3	22.02.2020 Gruzja
5	Maximilien Hendrickx	1997	Niort RC (Francja)	9 (15)	22.02.2020 Gruzja
6	Hugues Bastin		RC La Hulpe	3	13.11.2021 Kanada
7	Toon Deceuninck		Royal Kituro RC	7	13.11.2021 Kanada
8	Thomas Demolder	1992	US Tyrosse Rugby Côte Sud (Francja)	27 (30)	25.02.2012 Holandia
9	Ryan Godsmark	1992	RC La Hulpe	8 (5)	1.02.2020 Portugalia
10	Alan Williams	1987	RC Soignies	57 (509)	30.10.2004 Łotwa
11	Dazzy Cornez	1996	AS Mâcon (Francja)	8 (19)	10.02.2018 Gruzja
12	Jens Torfs (K)	1992	Stade Niçois (Francja)	19 (20)	23.04.2011 Holandia
13	Viktor Pazgrat	2001	RC Frameries	8 (20)	13.11.2021 Kanada
14	Florian Remue	2003	Stade Toulousain (Espoirs) (Francja)	6 (20)	19.02.2022 Niemcy
15	Jordan Gott		Royal Navy RU (W. Brytania)	2	4.02.2023 Portugalia
Rezerwowi					
16	Seppe Verelst		Dendermondse RC	---	---
17	Alexandre Raynier	1994	Lombes-Samatan Club (Francja)	5	29.05.2021 Holandia
18	Basile van Parys	2000	Dendermondse RC	6	13.11.2021 Kanada
19	Dries De Keyser	2001	Dendermondse RC	---	---
20	Robin Vermeersch		Royal Kituro RC	6	19.02.2022 Niemcy
21	Julien Berger	1990	Union Barbezieux Jonzac (Francja)	38 (40)	10.11.2007 Niemcy
22	Guillaume Piron	1992	Blagnac (Francja)	27 (5)	19.03.2011 Niemcy
23	Victor André	1996	ASUB Waterloo	2	4.02.2023 Portugalia

W przypadku niektórych graczy nie dam głowy za podane statystyki (korzystałem w części ze źródeł niedoskonałych, oznaczone na szaro – te liczby mogą być tak naprawdę większe, w niektórych przypadkach niemal na pewno). Ale zrobiłem co mogłem :)

Trener: **Mike Ford** – ur. 1965, ma za sobą blisko 20 lat kariery zawodniczej w rugby league, podczas której występował z sukcesami na pozycji łącznika młyna w czołowych klubach angielskich, grał też krótko w Australii. Kilka razy wystąpił w reprezentacji Wielkiej Brytanii. Pod koniec kariery grę łączył z trenerką, ale gdy zawiesił buty na kołku, zajął się trenowaniem w drużynach rugby union. Był głównym trenerem w Saracens, Bath i Tullionie, trenował też reprezentację Niemiec. Reprezentację Belgii objął parę tygodni temu, po rezygnacji Chrisa Cracknella.